

Sygn. akt **III Ca 1732/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej we W.

przeciwko E. C., M. L. i E. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 6 września 2016 roku, sygn. akt I C 674/16

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanych solidarnie 1.251 zł (tysiąc dwieście pięćdziesiąt jeden złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**
2. **oddala apelację w pozostałej części;**
3. **zasądza od powódki na rzecz pozwanych solidarnie 600 zł (sześćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu.**

SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 1732/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o. o. spółka komandytowa we W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych E. C., M. L., E. Ż. kwoty 4.445,41 złotych z bliżej określonymi odsetkami umownymi oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu podała, że pozwane są spadkobierczyniami pożyczkobiorczyni, która umowę pożyczki zawarła w dniu 31 sierpnia 2009 roku. Powódka nabyła tę wierzytelność w drodze cesji.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwane wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciły brak legitymacji czynnej powódki, niewykazanie zasadności roszczenia i jego wysokości oraz przedawnienie roszczenia. Zakwestionowały skuteczność przeniesienia wierzytelności, a to wobec braku zgody pożyczkobiorcy na taką czynność oraz brak dokumentów indywidualizujących przenoszony dług.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz każdej z pozwanych po 1.217 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w umowie przelewu wierzytelności zwartej w dniu 23 grudnia 2013 roku zawartej pomiędzy Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową im. F. S. w G. (dalej jako (...)) a powódką cedent oświadczył, że przysługują mu wierzytelności wyszczególnione w §6 i Załączniku nr 1, wierzytelności te istnieją a ich przelew nie jest wyłączony. W umowie postanowiono, że zawiadomienie dłużników o dokonaniu przeniesienia wierzytelności zostanie dokonane przez cesjonariusza. Strony postanowiły, że w przypadku braku zapłaty ceny cedentowi przysługuje prawo odstąpienia od umowy. Do strony 1 i 2 umowy przelewu wierzytelności dołączono wydruk strony 341 z 355 zawierający pod pozycją 4794 i 4795 wpisane dane: W. C., nr pożyczki: (...) i 31.08.2009 oraz (...) z 4.07.2011 oraz wydruk strony 355 z 355.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w dniu 31 sierpnia 2009 roku W. C. zawarła ze (...) umowę pożyczki w wysokości 8.300 zł., którą zobowiązała się spłacać w ratach wraz z należnymi odsetkami do dnia 17 października 2013 roku. Pożyczkobiorca wyraził zgodę na dokonanie przez (...) przelewu wierzytelności z tytułu pożyczki na rzecz Asekuracji sp. z o.o w S.. Spłata umowy pożyczki została ubezpieczona na wypadek nieszczęśliwego wypadku. W razie ustania członkostwa roszczenie o zwrot kredytu stawało się wymagalne z dniem ustania członkostwa. P. została przyjęta w poczet członków (...) w dniu 25 lipca 2005 roku, zmarła w dniu 8 sierpnia 2012 roku. Ubezpieczyciel spłaty pożyczki odmówił wypłaty świadczenia z tytułu zgonu pożyczkobiorczyni.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że spadek po W. C. na podstawie ustawy nabyły pozwane po 1/ 3 każda z nich. Powódka wzywała pozwane do zapłaty kwoty 4.448,01 zł na którą składa się kapitał pożyczki: 2.846,27 zł oraz odsetki w kwocie 1.601,74 zł. Między stronami toczyło się też postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej zainicjowane wnioskiem powódki z 7 sierpnia 2015 roku.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy powołał art. 720§1 k.c. i art. 509 k.c. jako podstawy roszczenia powódki, która twierdziła, że w drodze cesji nabyła wierzytelność z umowy pożyczki. Powołał też art. 6 k.c. i 232 zd. 1 k.p.c. wywodząc, że na powódce spoczywał ciężar udowodnienia faktu zawarcia umowy pożyczki.

Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że umowa przelewu, regulowana art. 509 i n. k.c. jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem przelewu może być co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Przenoszona wierzytelność, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego oznaczenia stron stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia. Według Sądu Rejonowego powódka nie wykazała przedmiotu cesji w wymagany sposób. Do pozwu dołączyła 1 i 2 stronę umowy przelewu wierzytelności. W §6 tej umowy wskazano wykaz wierzytelności przelewanych, jednakże jednocześnie dołączono tabelkę oznaczoną jako „strona 341 z 355”, która nie została w żaden sposób oznaczona, zatytułowana i powiązana z treścią umowy przelewu wierzytelności. Nie sposób ustalić czyje podpisy widnieją pod jej treścią. Nawet gdyby wskazaną tabelkę uznać za integralną część umowy przelewu wierzytelności, to nie zawiera ona wystarczających danych indywidualizujących wierzytelność, w szczególności konkretnej kwoty będącej przedmiotem przelewu. Według Sądu Rejonowego powódka nie wykazała przedmiotu cesji w postaci wierzytelności wyszczególnionych w załączniku 1, gdyż nie dołączyła tego załącznika. W konsekwencji, według Sądu Rejonowego powódka nie wykazała faktu nabycia dochodzonej pozwem wierzytelności.

Sąd Rejonowy uznał przy tym za wykazany fakt zawarcia przez W. C. umowy pożyczki na kwotę 8.300 zł, gdyż umowa ta potwierdzona za zgodność z oryginałem została dołączona do akt sprawy. Sąd uznał jednak, że powódka wbrew obowiązkowi dowodzenia nie przedłożyła żadnych dowodów dla wykazania kiedy i w jakich kwotach następowała spłata pożyczki przez W. C., tym samym powódka całkowicie uniemożliwiła weryfikację podanych w pozwie twierdzeń co do kwoty zadłużenia jak i zasadności naliczania odsetek. Powódka dołączyła przy tym rozliczenie wysokości zadłużenia dotyczące innego stosunku prawnego, niż ten wskazany w pozwie, a to umowy z dnia 04 lipca 2011 r.

Sąd Rejonowy za niezasadny uznał też zarzut pozwanych dotyczący braku zgody dłużnika na przelew wierzytelności. Ocenił tu, że z istoty przelewu wynika prawo wierzyciela do zbycia wierzytelności bez zgody dłużnika. Prawo takie może zostać ograniczone tylko poprzez zawarcie przez wierzyciela i dłużnika umowy o zakazie zbywania wierzytelności (art. 514 k.c.). Z treści umowy pożyczki z dnia 31 sierpnia 2009 roku nie wynikało takie ograniczenie, a zgody na dokonanie cesji wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o., nie można uznać za brak zgody na cesję wierzytelności na rzecz innego podmiotu.

W konsekwencji Sąd Rejonowy oddalił powództwo wobec braku legitymacji czynnej powódki i nie wykazania roszczenia co do wysokości.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania powołał art. 98 k.p.c. w zw. z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zarzucając naruszenie:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka nie wykazała nabycia wierzytelności, gdy okoliczność ta wynikała z umowy cesji, a także nie wykazała wysokości roszczenia gdy przedstawiła dowody niezbędne dla ustaleń w tym zakresie;

- art. 231 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że umowa cesji nie stanowi dowodu nabycia zindywidualizowanej wierzytelności dochodzonej pozwem oraz, że powódka nie wykazała wysokości spornego zobowiązania;

- art. 509§1 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie nieskuteczności umowy cesji;

- art. 98§1 i §3 k.p.c. w zw. z §6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) poprzez błędne zastosowanie i zasądzenie od powódki na rzecz każdej z pozwanych kwot po 1.217 zł.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje, względnie zmiany rozstrzygnięcia w zakresie dotyczącym kosztów procesu i obciążenia powódki kosztami zastępstwa prawnego pozwanych w łącznej wysokości jednego wynagrodzenia adwokackiego w granicach obowiązujących stawek.

Pozwane wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu argumentowały, że każda z nich jako wygrywających proces ma prawo do odrębnego zwrotu pełnych kosztów adwokackich.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawa rozstrzygana była w postępowaniu uproszczonym. Konsekwencją tego była możliwość zastosowania regulacji art. 505¹³ § 2 k.p.c. zgodnie z którą, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W rozpoznawanej sprawie równoważne znaczenie miało wykazanie przez powódkę zarówno faktu skutecznego nabycia wierzytelności jak i zasadności oraz wysokości zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki. Zgodnie bowiem art. 513§1 k.c. przelew nie może pogarszać sytuacji prawnej dłużnika, a zatem dłużnikowi (i jego następcom prawnym) przeciwko nabywcy wierzytelności przysługują wszystkie zarzuty jakie mógł on kierować przeciwko pierwotnemu wierzycielowi.

Odnosząc się zatem do kwestii zasadności i wysokości roszczenia istotnym było, że zaoferowana przez powódkę dokumentacja, nie pozwalała ustalić czy i w jakim zakresie pożyczkodawca udostępnił kapitał pożyczki W. C.. Zaakcentować trzeba, że sam fakt podpisania umowy pożyczki co do zasady nie świadczy o przeniesieniu przedmiotu pożyczki na pożyczkobiorcę. Wniosek taki potwierdzają zresztą zapisy przedłożonego przez powódkę „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek (...)” (k. 118), który w §17 w zw. z §1 wskazuje, że wypłata pożyczki następuje po zawarciu umowy, ustanowieniu zabezpieczeń, zapłacie należnych prowizji i opłat oraz przedłożeniu dokumentów wskazanych przez kasę. Wypłata następuje w formie przelewu na wskazany rachunek bankowy lub gotówką.

Powódka nie przedstawiła pokwitowania odbioru pożyczki w gotówce. Jednoznacznej informacji o uznaniu rachunku W. C. kwotą pożyczki zgodną z umową z 31 sierpnia 2008 roku nie sposób też odnaleźć analizując wyciąg z rachunku bankowego na jakim miały być ewidencjonowane rozliczenia dotyczące tej umowy. Generalnie bowiem operacje na tymże rachunku opisywane są jako „wpłaty” i „wypłaty” bez bliższego określenia tytułu. Te z kolei z operacji, które opisane są w sposób pozwalający na ich indywidualizację i nie potwierdzają jednoznacznie faktu wypłaty kapitału pożyczki z 31 sierpnia 2009 roku W. C.. Powódka nie wyjaśniła przy tym także sposobu w jaki następowało księgowanie i opis operacji związanych z obsługą ewentualnego zadłużenia. Okoliczności sprawy nie wskazywały przy tym aby pożyczka z 31 sierpnia 2009 roku udzielona została w formie tzw. linii debetowej w rachunku.

Istotnym było nadto, że przedłożone przez powódkę wyliczenie roszczenia odnosi się do innego zobowiązania, udzielonego – jak wskazuje powódka – w formie „linii pożyczkowej” z 4 lipca 2011 roku. Nawet jeżeli owa umowa z 4 lipca 2011 roku była w istocie zmianą warunków spłaty dotychczasowego zadłużenia bez faktycznego pobrania gotówki (co w praktyce obrotu jest stosowane i ma swoje źródło w art. 506 k.p.c.) – to nie zmieniało to faktu, że umowa z 4 lipca 2011 roku stanowiła nowe, odrębne zobowiązanie. Nie było jednak rzeczą sądu domyślanie się jaka była w istocie podstawa zobowiązania spadkodawczyni zwłaszcza, że zasądzenie chociażby części należności na innej podstawie faktycznej niż dochodzona w pozwie stanowiłoby naruszające normę art. 321 k.p.c. i niezgodne z prawem orzeczenie ponad żądanie. Dodać też wypada, że znajdujący w aktach sprawy dokument mający precyzować wiarygodności jakie powódka miała nabyć od pierwotnego wierzyciela wskazuje na objęcie umową cesji odrębnych roszczeń z umów z 31 sierpnia 2009 roku i 4 lipca 2011 roku.

Okoliczność, że obowiązek wykazywania spłaty zobowiązania obciąża dłużnika nie niweczy przy tym nałożonego na wierzyciela obowiązku wykazania wysokości dochodzonej kwoty. Zatem to powódka powinna była wykazać fakt udostępnienia kapitału pożyczki oraz sposób naliczania odsetek od zadłużenia. Orzecznictwo jednoznacznie wskazuje, że wierzyciela dochodzącego od dłużnika spełnienia świadczenia obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wobec dłużnika wiarygodności, tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy materialne wiążą powstanie wiarygodności o określonej treści i rozmiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2015 roku, V CSK 312/14, Lex nr 1712826). Z obowiązku tego powódka nie wywiązała się. W istocie trudno było ocenić czego powódka się domaga od pozwanych, skoro jako podstawę faktyczną żądania wskazywała fakt zawarcia umowy z 31 sierpnia 2009 roku, zaś wyliczenie należności odnosiła do umowy z 4 lipca 2011 roku. Przyjąć natomiast trzeba, że zbyt ogólne lub nieprecyzyjne przytoczenie podstaw żądania, uniemożliwiające materialnoprawną ocenę zasadności tegoż żądania, stanowi o niewłaściwym umotywowaniu powództwa równoznacznym z jego nieudowodnieniem.

Okoliczności te przesądzały o zasadności rozstrzygnięcia oddalającego powództwo.

Trafnie jednak zwracała uwagę skarżąca na wadliwość rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W orzecznictwie wyjaśniono co prawda, że zgodnie z art. 105§2 k.p.c. jedynie współuczestnicy przegrywający spór zobowiązani są do solidarnego zwrotu kosztów procesu. Oznacza to zatem, że w razie wygrania procesu przez współuczestników procesowych należy stosować ogólne zasady, które nie wyłączają możliwości odrębnego zwrotu kosztów procesu na rzecz każdego z wygrywających. Zważywszy jednak, że powód przegrywający spór odpowiedzialny jest za koszty niezbędne do celowej obrony przeciwnika (art. 98§1 k.p.c.), podstawowe znaczenie mieć musi to czy żądanie odrębnych kosztów przez każdego ze współuczestników wygrywających spór znajduje uzasadnienie w owej celowości obrony praw. Co się tyczy wynagrodzenia pełnomocnika istotnym jest tutaj nakład jego pracy w kontekście potrzeby udzielenia indywidualizowanej ochrony każdego ze współuczestników. Gdy zatem prezentowana

przez pełnomocnika argumentacja jest wspólna dla wszystkich reprezentowanych przez niego współuczestników materialnych uprawnionym jest twierdzenie o przysługiwaniu mu jednego łącznego wynagrodzenia w granicach wartości przedmiotu sprawy. Można przy tym wskazać na orzecznictwo, które wprost wskazuje, że w sprawach, gdzie współuczestnicy, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. są reprezentowani przez tego samego pełnomocnika należy się im zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 grudnia 2015 roku, sygn akt I ACa 1292/15, Lex nr 1966347 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 marca 2016 roku, I ACa 293/15, LEX nr 2044286).

Przenosząc te założenia do okoliczności sprawy wskazać należało, że prezentowania przez pełnomocnika pozwanych argumentacja była wspólna i nie różnicowała podstaw oddalenia powództwa w stosunku do każdej z nich. Powód także nie różnicował wysokości roszczenia w stosunku do każdej z pozwanych. Sąd Okręgowy uznał zatem, że celowymi kosztami obrony pozwanych były koszty jednego wynagrodzenia pełnomocnika oraz indywidualne koszty opłat skarbowych związanych z jego ustanowieniem. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika odpowiadała zatem stawce minimalnej wynikającej z §2 pkt 3 cytowanego przez Sąd Rejonowy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z tych też względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, a to na podstawie art. 386§1 k.p.c., a w pozostałej części apelację oddalił zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości powódkę, wobec faktu, że jej apelacja w zasadniczej części okazała się niezasadna. Zasądzona na rzecz pozwanych tym tytułem należność równa była wynagrodzeniu jednego pełnomocnika, określonego zgodnie z §2 pkt 3 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 cytowanego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji. Sąd Okręgowy kierował się tymi samymi przesłankami, które miał na względzie przy orzekaniu o kosztach pierwszoinstancyjnych, a to z tej przyczyny, że także i w postępowaniu odwoławczym argumentacja prezentowania przez pełnomocnika była wspólna dla wszystkich pozwanych będących współuczestnikami materialnymi w rozumieniu art. 72§1 pkt 1 k.p.c.

SSO Marcin Rak